

## **ATRAKCYJNOŚĆ INWESTYCYJNA REGIONU A POLITYKA REGIONALNA**

Rozwój w poszczególnych regionach odbywa się w zróżnicowanym stopniu. Czynniki wpływające na powstanie i utrzymywanie się dysproporcji dzielimy generalnie na pierwotne i wtórne. Do pierwszych zalicza się te, które mają podłoże geograficzne, instytucjonalne i polityczne. Czynniki geograficzne łączą się z peryferyjnym położeniem, co często ma negatywne znaczenie, przejawiające się w ograniczonym rynku zbytu, złych połączeniach transportowych, wyższych kosztach transportu oraz ograniczonych możliwościach dostępu do informacji. Druga grupa czynników pierwotnych ma charakter strukturalny, wynikający ze struktury gospodarczej. Niektóre regiony posiadają gałęzie charakteryzujące się stagnacją. Zmniejszenie popytu na wytwarzane wyroby oraz tendencja do wzrostu importu powoduje wzrost bezrobocia. Czynniki te z kolei mogą stać się barierą rozwoju i ograniczać zdolności do przyciągania kapitału. Czynniki instytucjonalne, wpływają pośrednio na kreowanie możliwości zatrudnienia i tworzenie dochodów.

Druga kategoria określana jest mianem czynników wtórnych, wynikających z pierwotnych i albo przyspieszających proces wzrostu w regionach, albo go hamujących. Najważniejszym czynnikiem wtórnym są korzyści zewnętrzne. Dzieli się je na trzy grupy: techniczne, infrastrukturalne i pieniężne. Wielkie aglomeracje są przykładem ośrodków generujących korzyści zewnętrzne, które wynikają z dobrze rozwiniętej komunikacji, infrastruktury i sprawnie funkcjonującego rynku pracy, co ma istotne znaczenie przy lokalizacji firm. Inną przyczyną nierówności może być sytuacja demograficzna, a szczególnie niedostateczne kwalifikacje siły roboczej. Negatywne skutki położenia mogą być częściowo zniwelowane przez rozbudowę sieci dróg, która

ułatwia tzw. dostępność komunikacyjną. Korzystne efekty przynosi również rozbudowa infrastruktury.

Przełamanie trudności rozwojowych w poszczególnych regionach jest problemem niezwykle istotnym zarówno dla mieszkańców, jak i z punktu widzenia całej gospodarki. W praktyce gospodarczej krajów o rozwiniętej gospodarce rynkowej można znaleźć przykłady przełamywania trudności rozwojowych. Jednym z fragmentów działania w tym kierunku jest określenie mocnych i słabych cech danego regionu, czemu służy określenie atrakcyjności inwestycyjnej danego obszaru.

Wyznacza ją kilkadziesiąt cech i czynników. Konkretny inwestor uwzględnia w praktyce kilka lub kilkanaście z nich. Część czynników lokalizacyjnych nie zależy od charakteru działalności firmy np. preferowane są obszary o dobrze rozwiniętej sieci komunikacyjnej. Pewna ilość czynników ma charakter indywidualny, subiektywny i związany z profilem produkcji np. dostępność poszczególnych surowców. Występują również istotne motywy pozaekonomiczne jak wcześniejsza znajomość terenu czy miejsce pochodzenia.

Klasyfikując poszczególne czynniki możemy otrzymać następujące grupy: infrastrukturę i łączność, dostępność komunikacyjną, chłonność rynków regionalnych, rynek pracy, zaplecze przemysłowe, środowisko dla biznesu, atrakcyjność turystyczną i stan środowiska przyrodniczego.

Na podstawie literatury można wymienić czynniki pobudzające działalność inwestycyjną w danym regionie, jest to zaplecze przemysłowe, zasoby i kwalifikacje siły roboczej, wysoka chłonność lokalnego rynku, dobrze rozwinięta infrastruktura rynkowa i transportowa. W infrastrukturze transportowej istotna jest sieć dróg, kolei, sprawnie działająca telekomunikacja, obecność portów lotniczych. Bardzo korzystnie działa przychylność władz lokalnych wobec inwestorów oraz jasność, klarowność i stabilność przepisów stanowiących przez organy samorządowe.

Istnieją również czynniki wpływające zniechęcająco na inwestorów: wysoka stopa bezrobocia i związane z nią patologie,

zagrożenia wynikające w wysokiej stopy przestępczości, brak zgodności w legislacji między krajami eksportującymi i importującymi kapitał, degradacja środowiska naturalnego, trudności ze znalezieniem lokalu, wysokie ceny ziemi czy niemożność jej zakupu, długi okres załatwiania formalności, zmiany w przepisach samorządów. Część z tych czynników nie ma jednoznacznej oceny. Wysoki stopień bezrobocia może zachęcać do lokalizacji firmy, ponieważ stanowi gwarancję na pozyskanie taniej, zdyscyplinowanej załogi, która nie jest skłonna do akcji rewindykacyjnych, mających na celu wzrost płac. Podobnie, zanieczyszczenie środowiska naturalnego może stanowić czynnik zniechęcający; jednak dla przedsiębiorstw budujących oczyszczalnie będzie elementem przyciągającym.

Z biegiem lat nastąpiła zmiana wag poszczególnych motywów decydujących o wyborze lokalizacji firmy. Pierwotnie największe znaczenie miała ogólna stabilizacja makroekonomiczna oraz relatywnie dobrze rozwinięta lokalna infrastruktura łączności. Z rozwojem telekomunikacji rola tego motywu systematycznie malała. Rosła natomiast rola transformacji gospodarki.

Jednym z ważniejszych czynników jest dostępność komunikacyjna. Obecnie determinowana jest ona przez następujące czynniki: sieć dróg umożliwiających szybkie i bezpieczne poruszanie się, szybkie i sprawne połączenia kolejowe i obecność lotniska na danym terenie. Szczególne znaczenie ma przygraniczne położenie oraz odległość od wielkich aglomeracji znajdujących się na terenie innych państw. Problem komunikacyjny ma różne znaczenie w zależności od tego, czy chodzi o przewóz ludzi czy towarów. Atrakcyjność komunikacyjna Polski jest oceniana wysoko ze względu na centralne położenie w Europie. Jednak brak odpowiednich inwestycji oraz niski poziom bezpieczeństwa na drogach może zmniejszać atrakcyjność Polski. Ze względu na atrakcyjność komunikacyjną uprzywilejowane są województwa położone wzdłuż granicy zachodniej. Wynika to z inwestycji dokonanych w przeszłości i poprawiających sieć dróg oraz bliskość perspektywy integracji z Unią Europejską oznaczającej likwidację istniejących granic, co będzie dynamizować gospodarkę. Przedsiębiorcy preferują bowiem transport drogowy jako tańszy. Polski rynek motoryzacyjny jest jednym z najdynamiczniejszych – współczynnik przyrostu liczby samochodów na 1 km drogi należy do najwyższych w

Europie. Szczególne utrudnienia w ruchu drogowym występują w wielkich miastach takich jak Warszawa, Łódź i Szczecin. Budowa sieci autostrad mogłaby tu przynieść różnorodne korzyści – przyczyniłaby się do wzrostu zatrudnienia i produktu krajowego brutto. Po oddaniu inwestycji zatrudnienie również nie maleje ze względu na zatrudnienie pracowników utrzymujących odpowiedni standard nawierzchni, obsługujących restauracje i hotele.

Kolejnym istotnym dla inwestorów elementem jest chłonność rynków regionalnych. Wysoki poziom chłonności osiągają duże i silne ekonomicznie regiony. Istotne jest również sąsiedztwo dużych aglomeracji i lepiej rozwiniętych obszarów. Chłonność polskich rynków jest jednak stosunkowo niska w porównaniu z wysoko rozwiniętymi rynkami Europy Zachodniej. Liderem w chłonności rynku jest województwo mazowieckie – wskaźnik wynagrodzeń dla osób fizycznych jest tu o 24% wyższy od średniej krajowej. Wysoką średnią województwo zawdzięcza Warszawie, w której mieści się duża liczba firm krajowych i zagranicznych gdzie poziom dochodów osób fizycznych jest najwyższy w kraju.

Innym wskaźnikiem jest poziom rozwoju przemysłu. Obok zmian ilościowych w okresie transformacji, polski przemysł podlegał zmianom jakościowym. W praktyce podatność poszczególnych przemysłów na zmiany nie była jednakowa. Najtrudniej restrukturyzacji poddawały się duże zakłady przemysłowe, które zatrudniają znaczną liczbę pracowników. Należą tu stocznie, górnictwo węgla, przemysł hutniczy. O atrakcyjności decydują przede wszystkim czynniki wytwórcze i sprawność infrastruktury rynkowej. Najwyższe nakłady inwestycyjne ponoszone są w województwach najsilniejszych gospodarczo.

Istotne znaczenie jest przypisywane transformacji gospodarki, na którą wpływa dynamika prywatyzacji. Własność państwowa powinna pozostać w sektorach strategicznych, czyli w przesyłaniu energii elektrycznej, gazociągach, naftociągach, drogach publicznych, portach morskich i lotniczych. Wskaźnikiem transformacji jest udział sektora prywatnego w gospodarce. Nie zawsze wysoki udział sektora prywatnego jednoznacznie przesądza o efektywności gospodarki. Jednak należy pamiętać, że niekonkurencyjne firmy prywatne nie są w stanie długo funkcjonować, gdyż nie otrzymują pomocy ze strony

państwa. W gospodarce polskiej szczególną wagę mają zmiany w przemyśle. Przedsiębiorstwa usługowe, które dynamicznie rozwijały się po transformacji, tworzone są od razu jako prywatne. Zakładaniu tego rodzaju firm sprzyja fakt, że koszty założenia firmy usługowej są z reguły niższe niż produkcyjnych. Sektor prywatny powstaje nie tylko w drodze prywatyzacji, ale jest również tworzony na nowo. Szczególna rola przypada małym i średnim przedsiębiorstwom.

Innym zagadnieniem interesującym inwestorów jest sytuacja na rynku pracy. Wskaźnik charakteryzujący ten rynek jest konstruowany między innymi w oparciu o liczbę ludności w wieku produkcyjnym, liczbę pracujących w gospodarce narodowej, współczynniku przyjęć, liczbie wyrejestrowanych bezrobotnych do zarejestrowanych ogółem oraz udziale długotrwale bezrobotnych w liczbie bezrobotnych ogółem. W latach 1990-1993, na skutek gwałtownego procesu dostosowań, liczba pracujących w gospodarce narodowej zmniejszyła się o ponad 2,6 mln osób (spadek o 15% w porównaniu do 1989 r.).<sup>1</sup> Spowodowało to znaczny wzrost bezrobocia, zjawiska, które w gospodarce centralnie sterowanej nie było oficjalnie rejestrowane. Innym procesem charakteryzującym rynek pracy są zmiany w strukturze zatrudnienia między trzema sektorami gospodarki: rolnictwem, przemysłem i usługami. Wysoki poziom zatrudnienia w usługach uważany jest za zjawisko pozytywne. Sektor usług może bowiem wchłonać nadwyżki siły roboczej z działalności przemysłowej, która ulega w Polsce procesom modernizacyjnym. W gospodarce występuje ponadto zjawisko ukrytego bezrobocia. Dotyczy ono w szczególności rolnictwa. Szacuje się, że jest tam ponad 1 mln bezrobotnych. Sytuacja na rynku pracy zależy też od zjawisk demograficznych, ponieważ osoby wkraczające na rynek pracy kreują dodatkowy popyt na pracę. Ocena atrakcyjności rynku wymaga zatem wielostronnej analizy i dotyczy nie tylko problemu bezrobocia, ale i poziomu wykształcenia oraz kwalifikacji siły roboczej dostępnej w danym regionie.

Jednym z głównych czynników decydujących o lokalizacji jest otoczenie biznesu, tworzone przez władze regionalne i samorządowe. Istotne jest stworzenie zachęt dla inwestorów w postaci ulg i zwolnień podatkowych, kreowanie dobrego wizerunku regionu, sprawnie działający samorząd gospodarczy i aktywność w nawiązywaniu kontaktów. Inną formą aktywności jest organizowanie targów.



Największym ośrodkiem targowym jest Poznań, pojawiły się próby budowy tradycji targowych na terenach przygranicznych, przykładem mogą być Polsko-Niemieckie Targi Pogranicza, w których uczestniczy ponad 400 wystawców zarówno z obu krajów, jak też Rosji, Włoch i innych. Poza sektorem wystawienniczym ważną rolę odgrywa sektor bankowy. W okresie transformacji zaszły tu istotne zmiany. Zwiększyła się ilość banków, ich filii i oddziałów. Wzrasta też jakość świadczonych przez nie usług.

Atrakcyjność turystyczna regionu stanowi również ważny atut dla podjęcia działalności inwestycyjnej. Polska posiada bardzo atrakcyjne i urozmaicone środowisko przyrodnicze. Wysokie zalesienie, jeziora, morze i pasma gór decydują o dużej atrakcyjności turystycznej. Podstawową barierą, hamującą napływ turystów jest niski poziom oferowanych usług i niedorozwój bazy hotelarsko-turystycznej. Na atrakcyjność turystyczną regionów składa się jednak, obok walorów środowiskowych, odpowiednia infrastruktura. Regiony atrakcyjne z punktu widzenia środowiska naturalnego przegrywają często walkę konkurencyjną z tymi, w których są hotele oraz sprzęt do uprawiania sportów.

W ogólnym ujęciu najatrakcyjniejsze dla inwestorów są nadal województwa o najsilniejszym potencjale gospodarczym, na terenie których zlokalizowane są wielkie aglomeracje miejskie, czyli Województwo mazowieckie i śląskie.

Atrakcyjność inwestycyjna łączy się z zagadnieniem konkurencyjności. Atrakcyjność regionu mówi o jego sile konkurencyjnej. Jest to zagadnienie znacznie szersze, stanowiące podłoże teoretyczne dla problemu atrakcyjności. Dlatego jego przedstawienie wydaje się zasadne.

Ostatnio w polu badania nauk ekonomicznych pojawił się nowy problem konkurencyjności. Łączy się on z nasilającą się globalizacją gospodarki światowej. Wzrostowi konkurencji w skali makro sprzyjają m.in. wzrost mobilności czynników wytwórczych, uelastycznienie form organizacji produkcji oraz wejście najwyżej rozwiniętych krajów świata w postindustrialną fazę rozwoju. Pojęcie konkurencyjności, stosowane poprzednio do podmiotów gospodarczych, zaczęto stosować w

odniesieniu do państw. Za główne czynniki stymulujące konkurencyjność autorzy pracy „Identyfikacja nowych problemów rozwoju regionalnego Polski” uważają: wewnętrzny potencjał gospodarczy, umiędzynarodowienie, rząd, finanse, infrastrukturę, zarządzanie i technikę oraz czynnik ludzki.<sup>2</sup> W ogólnym ujęciu autorzy poziom konkurencyjności określili jako środowisko biznesowe lub klimat przemysłowy. Problem konkurencyjności znalazł również swoje odzwierciedlenie na poziomie regionalnym.

Jak wynika z praktyki polityka regionalna może być wykorzystywana do budowania podstaw konkurowania regionów. Polityka regionalna mająca priorytet budowania podstaw dla konkurowania regionów została zdefiniowana jako: „sztuka optymalizowania rozwoju gospodarczego, z zasady powodującego polaryzację przestrzenną w poziomie życia mieszkańców tak, aby służył on osiągnięciu celów zrównoważonego rozwoju społecznego”.<sup>3</sup> W innym opracowaniu zapisano z kolei, że „tworzenie konkurencyjnego otoczenia, albo innymi słowy otoczenia ułatwiającego uzyskanie przewagi konkurencyjnej przez jednostki gospodarujące, może być i coraz częściej staje się przedmiotem i priorytetem polityki regionalnej”.<sup>4</sup>

W odniesieniu do polityki interregionalnej, od strony budowania konkurencyjności cel definiowany jest jako „utrzymywanie jakości życia w regionie na poziomie konkurencyjnym”.

Konkurencyjność regionów można rozumieć dwojako:<sup>5</sup>

- jako konkurowanie pośrednie – rozumiane jako istnienie lub tworzenie warunków otoczenia regionalnego dla firm w nim działających, pozwalających na uzyskanie przewagi konkurencyjnej, wyrażane i mierzone jest zdolnościami konkurencyjnymi firm w nim zlokalizowanych;
- konkurowanie bezpośrednie – należy rozumieć jako rywalizowanie upodmiotowionych jednostek terytorialnych, które konkurują o różnego typu korzyści np. dostęp do środków finansowych, ściąganie zagranicznych inwestorów, utrzymanie kapitału w regionie, lokalizację agend i instytucji rządowych w regionie.

Ogólnie mówiąc chodzi o wysoką jakość życia oraz o rozwój społeczny i gospodarczy.

Każdy region ma swoje cechy charakterystyczne wynikające z jego zasobów naturalnych oraz historycznych uwarunkowań. Regiony pełnią różne funkcje zmieniające się w czasie. Współczesne kierunki rozwoju, wynikające z procesów globalizacji gospodarki powodują spadek roli zasobów, które jeszcze niedawno decydowały o rodzaju prowadzonej działalności. Jak pisze T. Markowski: „...obecnie o rozwoju decydują całe pakiety zasobów po stronie popytu firm oraz po stronie podaży. We współczesnych warunkach gospodarowania dopiero jednak wysoce złożona konfiguracja i odpowiednia sekwencja czasowa zaangażowanych zasobów materialnych i niematerialnych może spowodować, iż firma uzyskuje trwałą przewagę konkurencyjną”. Zgodnie z tym rozumowaniem współczesny rozwój wymaga zachowania proporcji między infrastrukturą materialną i infrastrukturą intelektualną. Zauważa się tendencję odwrócenia proporcji między czynnikami decydującymi o tempie rozwoju gospodarczego.

W krajach wysoko rozwiniętych obserwuje się malejącą rolę zasobów mineralnych i materialnych w rozwoju oraz rosnącą rolę kapitału ludzkiego. Do potencjału kapitału ludzkiego zalicza się zdolność do innowacji, wysoki poziom edukacji, zdolność do współpracy, umiejętność organizacji, zdolność systemu społecznego do odtwarzania i rozwoju kapitału ludzkiego. Obserwując te prawidłowości możemy stwierdzić, że kraje dążące do rozwoju gospodarczego powinny inwestować równolegle w infrastrukturę techniczną i intelektualną. Rozdzielenie tych czynników może powodować zwiększenie zamrożenia zasobów i nakładów. Zamrożenie zaś powoduje nieproporcjonalnie wysokie koszty rozwoju i powoduje obniżenie pozycji konkurencyjnej regionu.

T. Markowski wyróżnił dwa typy regionów wg ich zasobów:

I typ – regiony, w których przewaga konkurencyjna bazuje na pojedynczych zasobach lub ich prostej konfiguracji;



## Atrakcyjność inwestycyjna regionu a polityka regionalna

---

II typ – regiony, w których przewaga konkurencyjna bazuje na złożonych strukturach zasobów, regionalnych korzyści z ich wykorzystania i rosnącej roli czynników niematerialnych (intelektualnych).

Regiony typu I mogą być uznane za obszary peryferyjne, a typu II mogą odpowiadać miejscom centralnym. W gospodarce kraju mogą one tworzyć region o charakterze wielofunkcyjnym. Regiony typu I nie tworzą zazwyczaj innowacji, ich rozwój uwarunkowany jest zdolnością do absorpcji innowacji. Polityka regionalna na tych terenach powinna sprzyjać wprowadzaniu innowacji oraz koncentrować się na tworzeniu warunków do przejmowania innowacji z obszarów centralnych. Obszary centralne cechuje zarówno zdolność do tworzenia innowacji, jak i do ich absorpcji. Obszary centralne również powinny być obiektem oddziaływania polityki gospodarczej. Ma to szczególne znaczenie w kontekście konkurencyjności gospodarki.

Inny podział został przedstawiony w pracy „Identyfikacja nowych problemów rozwoju regionalnego Polski,” gdzie przyjęto kryterium osiągniętego poziomu rozwoju społeczno-ekonomicznego. Wyodrębniono regiony o kryzysogennych i ekspansywnych strukturach. Regiony pierwszego typu mają istotne trudności z procesem dostosowań strukturalnych. Zalicza się tu przeważnie stare regiony przemysłowe i zacofane obszary wiejskie. Dostosowania strukturalne muszą być wspomagane działalnością interwencyjną państwa. Dla regionów drugiego typu korzystne jest wspieranie procesów pozytywnych przekształceń strukturalnych, gdyż przynoszą one różnorodne efekty mnożnikowe.

Konkurencyjność regionu zależy też od regionalnego systemu innowacyjnego. System innowacyjny został zdefiniowany przez T. Markowskiego jako „zbiór instytucji wzajemnie powiązanych na wydzielonym terenie, działających na rzecz lub sprzyjających procesom innowacji w gospodarce.”<sup>6</sup> Jeśli małe firmy wytworzyły silne więzi kooperacyjne w regionie, to mogą mieć wyższą konkurencyjność w regionie dzięki przyswajaniu korzyści zewnętrznych. Innym czynnikiem mogą być korzyści aglomeracji wynikające z stałego strumienia innowacji. Innowacje jako czynnik konkurencyjności regionu mogą występować w dwu przypadkach: innowacji w określonych centrach i

przenikania innowacji od centrum do peryferii, które przyjmują innowacje lecz same ich nie tworzą.

Zakłada się, że konkurencyjność oparta na kosztach komparatywnych będzie w długim czasie zanikać. Dotyczy to kosztów opartych na zasobach naturalnych i uwarunkowaniach środowiskowych. W długim okresie o konkurencyjności decyduje czynnik niematerialny. To czynnik ludzki ma decydujące znaczenie, gdyż człowiek jest istotą poszukującą, wiedza ludzka i jej stały rozwój wyprzedza przyrost potrzeb.

Należałoby tu przytoczyć zdanie T. Markowskiego, iż „...w warunkach nasilającej się konkurencji, integracji i globalizacji produkcji, terytorialna organizacja produkcji i świadczenia usług rozwija się w ramach coraz wyraźniej wydzielających się terytorialnych i regionalnych systemów innowacyjnych. Podziały terytorialne idące w poprzek tych systemowych powiązań ograniczają zdolność konkurencyjną regionów, a tym samym hamują rozwój kraju.” Budowanie konkurencyjności jest zatem jednym ze sposobów realizacji polityki regionalnej. Cele budowania regionalnej konkurencyjności można zdefiniować jako:

- zwiększenie wyjściowej pozycji konkurencyjnej dla jednostek gospodarczych przez obniżenie kosztów dostępu do zasobów dzięki zlokalizowaniu działalności w regionie;
- szeroki marketing zasobów w postaci oferty regionu w zamian za określone korzyści ekonomiczne i polityczne.

Te dwa sposoby podejścia do tworzenia podstaw rozwoju regionalnego przez rozwijanie zasad konkurencyjności i związanych z tym strategii konkurowania nie muszą być wzajemnie sprzeczne, a mogą być komplementarne. W pierwszym ujęciu przedsiębiorstwo tworzy zdolność do budowania trwałych podstaw dla sprostania warunkom konkurencji i przyswaja regionalne korzyści zewnętrzne. W pierwszym przypadku mamy zatem politykę wcielania konkurencyjności firm lub ograniczania praktyk monopolistycznych. Z kolei bezpośrednio konkurowanie regionów można ująć w kategoriach instytucjonalno-podmiotowych, rozumianych jako konkurowanie instytucji przez

## Atrakcyjność inwestycyjna regionu a polityka regionalna

---

stosowanie strategii marketingowych i menedżerskich np. w odniesieniu do konkurującego regionu.

Obecnie stymulowanie rozwoju regionalnego w regionach złożonych polega raczej na tworzeniu szans i możliwości dla producentów. Duże znaczenie ma również wielkość rynku. Większy rynek poprawia sytuację producentów. Punktem wyjścia jest założenie, że nastąpi wzrost, jeśli zasoby i otoczenie biznesowe dają producentom relatywną przewagę konkurencyjną i zmniejszone ryzyko działalności gospodarczej w regionie. W tworzeniu podstaw konkurencji regionu chodzi też między innymi o ograniczenie negatywnych skutków konkurencji między firmami wewnątrz regionu. W tym wypadku polityka powinna polegać na pobudzaniu współpracy terytorialnej. Wytworzenie solidarności terytorialnej pozwala na uzyskanie przewagi w stosunku do firm z innego regionu. W tego typu współpracy pojawiają się terytorialne korzyści skali. Zdolność firm do kooperacji poziomej i pionowej jest istotną cechą dla budowania konkurencyjnych przewag regionalnych. Zauważone zostało także niebezpieczeństwo związane z niedoinwestowaniem nauki i edukacji. Powoduje ono przesuwanie się na krzywej konkurencyjności produktów od produktu złożonego, wymagającego zastosowania czynników niematerialnych w stronę produktu prostego, gdzie o konkurencyjności decyduje tania siła robocza i komparatywnie tańszy surowiec krajowy.

Innowacyjne systemy i transfer technologii są najważniejszymi czynnikami budowania podstaw do konkurencji międzynarodowej. Jest to sposób wzmocnienia gospodarek krajów, które wyczerpały swoje proste rezerwy wynikające z konkurencji zasobów naturalnych i prostych zasobów pracy. Jednym ze sposobów konkurowania jest przyciąganie kapitału. Konkurujące regiony posługują się coraz częściej taką terminologią, jak planowanie strategiczne i aktywny marketing terytorialny.

Biorąc pod uwagę dwa poziomy polityki regionalnej: politykę inter- i intraregionalną możemy regionalną politykę konkurencyjności rozumieć jako:

1. Rządową politykę międzyregionalną polegającą na:

- tworzeniu warunków do konkurowania między regionami (polityka konstruktywnej rywalizacji regionów, wprowadzanie zarządzania w miejsce administrowania, ekonomizacja zużycia lokalnych zasobów);
- wspieraniu starań regionów w tworzeniu regionalnego otoczenia rynkowego sprzyjającego i wzmacniającego ich pozycję konkurencyjną.

2. Regionalną (wojewódzką) politykę konkurencyjną polegającą na:

- prowadzeniu wywołanej przez czynniki zewnętrzne strategii konkurowania z innymi regionami np. o wielkość przyciągniętego kapitału,
- budowaniu regionalnego otoczenia wzmacniającego pozycję regionu oraz wzmacniającego pozycję jednostek w nim działających;
- prowadzeniu polityki prokonkurencyjnej, która może być zdefiniowana analogicznie do krajowej polityki międzyregionalnej.

Ogólnie mówiąc, celami polskiej polityki regionalnej powinno być tworzenie warunków do wykorzystania wewnętrznych szans i potencjałów tkwiących w regionach. Taki pogląd wyrażają regionaliści z 9 ośrodków akademickich pracujących w ramach fundacji Eberta nad koncepcją regionalnej polityki rozwoju i rekomendacjami dla polityki rządu.

Konkurencja między regionami może być pozytywna i inspirująca. Ważnym elementem polityki prokonkurencyjnej jest wspomaganie wewnętrznej integracji regionu i międzyregionalnej współpracy. Jednym z zadań polityki regionalnej w tej kwestii jest wspomaganie związków i powiązań na wielu poziomach, takich jak Eurocities, Euroregiony sieci miast małych, czy sieci miast „zdrowych”. Celem tych związków jest konkurowanie na rynkach globalnych wspomaganym integracją i globalizacją. Stąd widać jak ważne są inwestycje w naukę i oświatę oraz wspomaganie współpracy między jednostkami gospodarującymi.

Także w Polsce budowanie siły konkurencyjnej regionów może być istotnym elementem poprawy konkurencyjności gospodarki całego kraju. Możliwe do zastosowania instrumenty polegają przede wszystkim na wyposażeniu układu regionalnego w niezbędne środki i uprawnienia umożliwiające tę działalność, kształtowaniu sprzyjającego środowiska dla aktywności gospodarczej oraz pobudzaniu innowacyjności.<sup>8</sup> Globalizacja gospodarki i procesy integracji europejskiej oznaczają, że Polska musi podjąć walkę konkurencyjną z regionami innych krajów świata, a zwłaszcza regionami Unii Europejskiej. Decydujące znaczenie będą tu miały rozwiązania makroekonomiczne i systemowe.

Jednak rozwiązania w dziedzinie polityki regionalnej mają także istotne znaczenie dla konkurencyjności polskich regionów. Niezbędne jest zwłaszcza:

- Dokończenie reformy ustrojowej państwa, a w tym decentralizacji finansów państwa, co przyczyni się do upodmiotowienia szczebla regionalnego,
- Wspomaganie rozwoju infrastruktury technicznej i otoczenia biznesowego, co przyczynia się do ukształtowania sprzyjających warunków do działalności gospodarczej,
- Uruchomienie w ramach własnej polityki rozwoju regionalnego Polski zróżnicowanych regionalnie instrumentów wspierania inwestorów w ramach grantów inwestycyjnych,
- Wspieranie tworzenia innowacji oraz przyjmowania innowacji powstałych gdzie indziej; służą temu regionalne centra transferu technologii, inkubatory przedsiębiorczości, tworzenie regionalnych planów technologicznych,
- Kreowanie specjalnych instrumentów służących budowaniu siły konkurencyjnej regionów; szczególne znaczenie ma zastosowanie specyficznych instrumentów w starych regionach przemysłowych, wymagających głębokiej restrukturyzacji ekonomicznej oraz w regionach słabych ze względu na poziom rozwoju społeczno-ekonomicznego.<sup>9</sup>



Również w dokumencie rządowym - projekcie Narodowej Strategii Rozwoju Regionalnego zapisano, że misją Strategii jest wzmocnienie konkurencyjności regionów oraz przeciwdziałanie ich marginalizacji, w taki sposób aby sprzyjać długofalowemu i zrównoważonemu rozwojowi gospodarczemu kraju, jego spójności ekonomicznej, społecznej i terytorialnej oraz integracji z Unią Europejską. Realizacji tego celu ma służyć rozbudowa i modernizacja infrastruktury służącej wzmocnieniu konkurencyjności regionów. Założono realizację rozbudowy i modernizacji sieci transportowo-logistycznych, rozbudowę sieci telekomunikacyjnych i informatycznych, rozbudowę i modernizację infrastruktury ochrony środowiska, rozwój funkcji metropolitalnych największych miast i zespołów miejskich. W sieciach transportowych chodzi zwłaszcza o podniesienie standardu technicznego dróg krajowych i zapewnienie dostępności komunikacyjnej do krajowych i zagranicznych skupisk aktywności. Działania te pomogą włączyć polskie regiony do sieci transeuropejskich. Pod względem rozwoju sieci telekomunikacyjnych i informatycznych występują nadal luki. Należałoby połączyć nowoczesnymi sieciami informatycznymi ośrodki administracji, biznesu, edukacji i nauki. W ochronie środowiska zakłada się uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej poprzez budowę oczyszczalni ścieków, rozbudowę sieci kanalizacyjnych oraz urządzeń i zbiorników wodnych minimalizujących zagrożenie powodziowe. Rozwój wielkich miast dotyczy głównie rozbudowy ich infrastruktury komunikacyjnej i telekomunikacyjnej tak, aby dołączyły do europejskich centrów przepływu: osób, dóbr, kapitału i informacji. Można to osiągnąć za pomocą modernizacji ich infrastruktury naukowo-technicznej. Powinny one stać się centrami transferu technologii i innowacji do sektora przedsiębiorstw. Dąży się do utworzenia co najmniej kilku europejskich centrów – komunikacji, handlu, innowacji i kultury.

---

<sup>1</sup> Gawlikowska-Hueckel K. – Atrakcyjność inwestycyjna nowych województw, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk, 1999, str. 37.

<sup>2</sup> Hausner J., Kudłacz T., Szlachta J. – Instytucjonalne warunki restrukturyzacji regionalnej Polski, Studia KPZK PAN, t. CIII, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 1995, str. 34.

- <sup>3</sup> Markowski T. – Polityka regionalna i rozwój regionalny – wyzwania dla polskich reform ustrojowych, w: Mujżel J., Markowski T., Mączyńska E. (red.) – Polityka regionalna - doświadczenia i stan badań, Rada Strategii Społeczno-Gospodarczej przy Radzie Ministrów, Warszawa, 1996, raport nr 20, str. 68
- <sup>4</sup> Instytucje i instrumenty wzrostu konkurencyjności regionów. Raport uzupełniający, Zespół Zadaniowy ds. Rozwoju Regionalnego w Polsce, Rada Ministrów, Warszawa, 1996, str. 11.
- <sup>5</sup> Raport. Polityka regionalna – doświadczenia i stan badań. Stanowisko Rady Strategii Społeczno-Gospodarczej, w: Mujżel J., Markowski T., Mączyńska E. (red.). – Polityka regionalna - doświadczenia i stan badań, Rada Strategii Społeczno-Gospodarczej przy Radzie Ministrów, Warszawa, 1996, raport nr 20, str. 20.
- <sup>6</sup> Markowski T. – Polityka regionalna i rozwój regionalny – wyzwania dla polskich reform ustrojowych, w: Mujżel J., Markowski T., Mączyńska E. (red.). – Polityka regionalna - doświadczenia i stan badań, Rada Strategii Społeczno-Gospodarczej przy Radzie Ministrów, Warszawa, 1996, raport nr 20, str. 71.
- <sup>7</sup> Markowski T. – Polityka regionalna i rozwój regionalny – wyzwania dla polskich reform ustrojowych, w: Mujżel J., Markowski T., Mączyńska E. (red.). – Polityka regionalna - doświadczenia i stan badań, Rada Strategii Społeczno-Gospodarczej przy Radzie Ministrów, Warszawa, 1996, raport nr 20, str. 76.
- <sup>8</sup> Szlachta J., Pyszkowski A. (red.) – Rozwój regionalny jako element strategii społeczno-gospodarczej Polski w latach 2000-2006, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Polska Regionów nr 6, Gdańsk-Warszawa, 1999, str. 41.
- <sup>9</sup> Szlachta J., Pyszkowski A. (red.) – Rozwój regionalny jako element strategii społeczno-gospodarczej Polski w latach 2000-2006, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Polska Regionów nr 6, Gdańsk-Warszawa, 1999, str. 42.

## Summary

Then is a lot of capital expenditure factors. Investors take to consideration most of them. Part of factors doesn't depend on specialisation of firm. Investors often take to consideration area with good developed means of communication. Some factors have individual, subjective capacity. Some of them are noneconomical like: origin of place that he visit and he likes or way of spending his free time. If we classification of the factors we will get a few groups: infrastructure and means of communications, local market, labour market, industrial environment, business environment, natural environment condition and attractions.